



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

Ławnik SN Grzegorz Gołębiowski

Protokolant starszy inspektor sądowy Marta Brzezińska

przy udziale adwokata T. M. – obrońcy obwinionej X. Y. – sędziego Sądu Okręgowego w G. w stanie spoczynku

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej w dniu 6 maja 2025 r., odwołania Krajowej Rady Sądownictwa złożonego na niekorzyść od wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2024 r., sygn. akt I ZSK 5/22,

orzeka:

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Grzegorz Gołębiowski (v.s) Wiesław Kozielowicz Zbigniew Korzeniowski

UZASADNIENIE

Wnioskiem z 15 kwietnia 2019 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w G. SSA K. C. wniósł o rozpoznanie przez Sąd Najwyższy w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej sprawy dyscyplinarnej X. Y. - sędziego Okręgowego w G. w stanie spoczynku, obwinionej o to, że w dniu 8 sierpnia 2017

roku w G1., uchybiła godności urzędu sędziego w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości prowadziła w ruchu lądowym pojazd mechaniczny marki H. nr rej. [...], co stanowiło czyn zabroniony z art. 178 a § 1 k.k., tj. o popełnienie przewinienia służbowego z art. 107 § 1 usp.

Wyrokiem Sądu Najwyższego z 22 lutego 2024 r., sygn. akt I ZSK 5/22, obwiniona sędzia Sądu Okręgowego w G. w stanie spoczynku X. Y., została uniewinniona od popełnienia zarzucanego jej przewinienia dyscyplinarnego.

Sąd Najwyższy, orzekający jako Sąd Dyscyplinarny I instancji, ustalił następujący stan faktyczny:

X. Y. - sędzia Sądu Okręgowego w G. w stanie spoczynku, w dniu 8 sierpnia 2017 r. w godzinach porannych udając się na zakupy swoim samochodem marki H. o nr rej. [...], wyjeżdżała z parkingu prywatnego przy posesji położonej przy ul. [...] w G1. Parking ten znajduje się na podwórzu budynku, dostęp do tego parkingu jest ograniczony dla osób postronnych.

Tego samego dnia X. Y. wraz ze swoją koleżanką – X.1 Y.1 w godzinach wieczornych zamierzały udać się na wycieczkę promem do N.

W trakcie drogi powrotnej z zakupów do domu zauważyła, że jej pojazd mechaniczny traci moc, wobec czego skontaktowała się ze swoim zaprzyjaźnionym znajomym, który obiecał zająć się pojazdem.

X. Y. zostawiła swój pojazd na jednym z parkingów znajdujących się na podwórzu przyległym do jej budynku, a następnie wraz z częścią zakupów udała się do swojego mieszkania. Tam przebrała się w ubranie codzienne, zrobiła sobie napój alkoholowy tzw. drinka, bowiem pokłóciła się ze swoją matką, a następnie zajęła się pakowaniem swoich rzeczy na wyjazd. Następnie udała się do samochodu po kolejną część zakupów i wróciła do domu.

Po pewnym okresie do X. Y. zadzwoniła sąsiadka - X.2 Y.2 - z informacją, iż jej pojazd stoczył się w taki sposób, że blokuje przejazd innym pojazdom. Wówczas X. Y. poinformowała swoją rozmówczynię, iż jej pojazd uległ awarii i w chwili obecnej nie jest możliwe jego uruchomienie. X. Y. udała się do pojazdu celem jego przeparkowania.

W tym samym czasie, X.5 Y.5 i X.6 Y.6, jedząc posiłek zaobserwowali, jak do pojazdu H. zmierza kobieta, której sposób poruszania wskazywał, że mogła być pod

wpływem alkoholu, dlatego też zdecydowali się na wezwanie policji, aby zapobiec sytuacji, że zaobserwowana przez nich kobieta odjedzie w takim stanie samochodem, co mogłoby stworzyć zagrożenie dla innych uczestników ruchu. Jednakże, wobec braku możliwości uruchomienia pojazdu, X. Y. udała się z powrotem do swojego mieszkania.

Po niedługim czasie, do mieszkania przyszła jej koleżanka X.1 Y.1, wraz z którą w godzinach wieczornych miały udać się na wycieczkę. Wtedy też do X. Y. zadzwoniła sąsiadka – X.3 Y.3, aby ta usunęła pojazd, który utrudnia innym samochodom przejazd.

X. Y., będąc pod wpływem alkoholu, udała się do swojego pojazdu, będąc przekonana o awarii pojazdu, przekręciła kluczyk w stacyjce powodując włączenie silnika, jednakże pomimo uruchomienia pojazdu, w dalszym ciągu trzymała kluczyk w pozycji pozwalającej na uruchomienie pojazdu. Wtedy też do stojącego pojazdu podszedł funkcjonariusz Policji – K. P., nakazując X. Y. wyłączenie silnika, zaciągnięcie hamulca ręcznego oraz włączenie biegu, aby pojazd się nie stoczył.

Następnie funkcjonariusz wraz z X. Y. udali się do jej mieszkania celem wykonania dalszych czynności wyjaśniających, m.in. przeprowadzenia testów na zawartość alkoholu w wdychanym powietrzu. Po kilku nieudanych próbach, X. Y. przewieziono do Komendy Miejskiej Policji celem wykonania badania urządzeniem pomiarowym na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Pojazd marki H. o nr rej. [...] przekazano X.1 Y.1, która wobec niemożności jego uruchomienia wraz z funkcjonariuszem Policji przepchnęła go na miejsce parkingowe. Po przeprowadzeniu testów na zawartość alkoholu u X. Y. dał wynik pozytywny z wynikiem: I badanie 1.28, II badanie 0.34, III badanie 1.20).

Sąd Najwyższy ustalił, że sędzia X. Y. w pisemnych wyjaśnieniach nie przyznała się do zarzucanego jej czynu wskazując, iż w godzinach przedpołudniowych 8 sierpnia 2017 r. wracając swoim samochodem marki H. o nr rej. [...] z zakupów doszło do awarii, nie mogła nadać samochodowi prędkości, wobec czego z trudem dojechała na miejsce, pozostawiając swój pojazd na jednym z parkingów przy ul. [...]. W przeszłości miała już podobną sytuację, objawiającą się w podobny sposób, wobec czego uznała, że doszło do spalenia sprzęgła. Zadzwoniła do swojego znajomego, który pomagał jej przy tego typu usterkach i zobowiązał się

do pomocy w późniejszym terminie. Następnie udała się do domu z częścią zakupów. Tam oczekiwała na przyjazd swojej koleżanki, z którą w godzinach wieczornych miały udać się promem na wycieczkę do N. W międzyczasie, ww. pokłóciła się z matką, dlatego spożyła alkohol w postaci drinków: dżin z tonikiem. Jeszcze przed przyjazdem X.1 Y.1, X. Y. udała się do swojego samochodu po kosmetyczkę. Ok. 17:00 skontaktowała się z nią sąsiadka, która oświadczyła, że pojazd X. Y. tamuje drogę innym pojazdom. X. Y. udała się więc do pojazdu, próbując go uruchomić, w tej chwili podszedł do niej funkcjonariusz Policji. Przy czym obwiniona w treści wyjaśnień nie kwestionowała faktu, iż próbując uruchomić silnik pojazdu znajdowała się w stanie po spożyciu alkoholu.

Uchwałą z 15 lutego 2018 r. Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w S. podjął uchwałę o sygn. akt [...] o udzieleniu zezwolenia na pociągnięcie sędziego X. Y. do odpowiedzialności karnej.

Zgodnie z dalszymi ustaleniami Sądu Najwyższego, Sąd Rejonowy w G1. wyrokiem z 30 czerwca 2021 r., sygn. akt [...] uniewinnił X. Y. od zarzucanego jej czynu wypełniającego dyspozycję art. 178 a § 1 k.k., który to został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w G. z 26 października 2021 r. sygn. akt [...]. Z kolei kasacja oskarżyciela publicznego wniesiona na niekorzyść X. Y., postanowieniem Sądu Najwyższego z 3 października 2023 r. sygn. akt V KK 128/22 została oddalona jako oczywiście bezzasadna.

Wyrok Sądu Najwyższego z 22 lutego 2024 r., uniewinniający obwinioną X. Y., odwołaniem z 14 maja 2024 r. zaskarżyła Krajowa Rada Sądownictwa reprezentowana przez Przewodniczącą sędzię D. P..

W odwołaniu zaskarżonemu wyrokowi zarzucono obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k., poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, skutkującą przyznaniem wiarygodności wyjaśnieniom obwinionej i nie przyznanie wiarygodności zeznaniom świadków.

W przypadku nieuwzględnienia zarzutu opisanego w pkt. 1 na podstawie art. 128 usp w zw. z art. 438 pkt 1 k.p.k. Krajowa Rada Sądownictwa zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 107 § 1 usp w zw. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 178a § 1 k.k. przez przyjęcie, że działanie

obwinionej polegające na tym, że będąc sędzią Sądu Okręgowego w G. w stanie spoczynku, w stanie upojenia alkoholowego nie popełniła czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 178a k.k., a w związku z tym nie popełniła przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 usp co w konsekwencji prowadzi do konkluzji, że nie wypełnia znamion opisanego w tym przepisie - uchybienia godności urzędu.

Podnosząc te zarzuty Krajowa Rada Sądownictwa wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu odwołania wskazano, że zasadnym jest ponowne zbadanie i ocena materiału dowodowego.

Zdaniem skarżącej poważne wątpliwości, w zakresie wiarygodności budzą już wyjaśnienia obwinionej dotyczące ilości spożytego alkoholu. Twierdzenie obwinionej, że wypła jednego drinka nie przystaje do wyników pomiaru 1,28 mg/l, 1,20 mg/l. W kolejnych wyjaśnieniach przytoczonych przez Sąd wynika, że obwiniona wskazywała, że spożywała drinki, ale nie wskazano w jakiej ilości i jaką ilość alkoholu spożyła. Pozostawienie pojazdu niezabezpieczonego przed stoczeniem budzi wątpliwości, co do wiarygodności wyjaśnień obwinionej.

W ocenie skarżącej nielogiczne są ustalenia Sądu wskazujące, że po zaparkowaniu samochodu, przeniesieniu części zakupów, obwiniona udała się ponownie do samochodu po kosmetyczkę i część zakupów. W ocenie skarżącej trudno logicznie wyjaśnić, dlaczego wówczas samochód nie znajdował się w miejscu blokującym ruch innych pojazdów. Wewnętrznie sprzeczne, w ocenie skarżącej, były wyjaśnienia obwinionej, w których wskazała, że przekazała X.2 Y.2, że samochód uległ awarii a następnie sama udała się by go przeparkować. Natomiast z zeznań X.5 Y.5 i X.6 Y.6 a nawet z wyjaśnień obwinionej wynikało, że próbowała wówczas uruchomić i przeparkować pojazd.

W ocenie skarżącej zachowanie obwinionej powinno być zakwalifikowane jako czyn z art 13 § 1 k.k. w zw. z art 178a § 1 k.k. Po nieudanej próbie obwiniona ponownie zeszła do samochodu celem przeparkowania go i wówczas interweniujący funkcjonariusz policji zastał obwinioną na miejscu kierowcy, a silnik samochodu był włączony. Polecił jej wyłączenie silnika i opuszczenie pojazdu. Zdaniem skarżącej, również z tych wyjaśnień i zeznań wynika, że obwiniona usiłowała prowadzić pojazd, a dokonaniu tego czynu zapobiegła interwencja funkcjonariusza policji. Zatem

w ocenie skarżącej, Sąd dokonał oceny wyjaśnień obwinionej w sposób sprzeczny z zasadami wskazanymi w art. 7 k.p.k., tym samym dopuścił się obrazy tego przepisu prawa procesowego.

Zdaniem skarżącej, Sąd Najwyższy nie rozważył usiłowania popełnienia czynu z art. 178a k.k., a także ustalił, w sposób budzący wątpliwości stan nietrzeźwości obwinionej, który można by odnieść w korelacji do czasu, a zwłaszcza należałoby rozważyć, czy stan nietrzeźwości nie występował, kiedy w godzinach porannych obwiniona prowadziła pojazd mechaniczny marki H. nr rej. [...], co mogło mieć wpływ na treść zapadłego orzeczenia.

Jak wskazała skarżąca, Sąd Najwyższy, w toku rozprawy głównej, ustalił, że: „Po pewnym okresie zadzwoniła do ww. sąsiadka - X.2 Y.2 - z informacją, iż jej pojazd stoczył się w taki sposób, że blokuje przejazd innym pojazdom. Zachowanie obwinionej budzi bowiem uzasadnione wątpliwości - pozostawiła pojazd mechaniczny w takim stanie, który skutkowało stoczeniem się pojazdu („pojazd stoczył się”). Nadto, jak ustalono, obwiniona w stanie psychofizycznym, nie reagowała inaczej jak nie jedną, lecz dwoma próbami, wykazując zamiar wprowadzenia pojazdu mechanicznego w ruch (przeparkowania), co świadczy o tym, że godziła się, iż powyższe będzie możliwe, trzymała kluczyk w pozycji pozwalającej na uruchomienie pojazdu. Przy czym obwiniona w treści wyjaśnień nie kwestionowała faktu, iż próbując uruchomić silnik pojazdu znajdowała się w stanie po spożyciu alkoholu. Nie zwróciła się, będąc w widocznym, zauważalnym stanie nietrzeźwości do nikogo o pomoc, w następstwie czego należy przyjąć, że godziła się z tym, że pojazd uruchomi i będzie prowadzić w stanie nietrzeźwości, narażając uczestników ruchu, tj. godziła się z tym, że popełni czyn z art. 178a k.k. W ocenie skarżącej stan nietrzeźwości obwinionej musiał znacząco wpływać na jej zachowanie, skoro wzbudził potrzebę interwencji funkcjonariuszy Policji, przez osoby postronne, obserwujące zachowanie obwinionej.

W ocenie skarżącej Sąd Najwyższy wprost ustalił zamiar obwinionej, a jednocześnie sprzeczność, polegającą na tym, że z jednej strony obwiniona stwierdziła, że „(...) jej pojazd uległ awarii i w chwili obecnej nie jest możliwe jego uruchomienie”, a z drugiej strony „(...) udała się do pojazdu celem jego przeparkowania”. Pomimo powyższego w treści uzasadnienia stwierdzono, że „(...)

Nie wykazano także zamiaru poruszania się tym pojazdem”, co zdaniem skarżącej przeczy samym zeznaniom obwinionej.

W ocenie skarżącej Sąd Najwyższy powinien szeroko dokonać oceny takiego zachowania obwinionej. Chociaż przestępstwo z art. 178 a k.k. jest przestępstwem formalnym, niemniej w zw. z art. 107 § 1 usp należałoby uwzględnić, nie tylko to co bezspeczne, tj. stan nietrzeźwości obwinionej, sprawującej w przeszłości zawód sędziego, ale i zamiar prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie po spożyciu alkoholu.

Nadto, sam fakt pozostawienia pojazdu w stanie, w którym doszło do jego stoczenia, co tym samym stworzyło stan zagrożenia nie tylko mienia ruchomego, ale i dla osób poruszających się, pozostawia do zastanowienia w jakim stanie była obwiniona parkując pojazd, którym się poruszała. Należałoby dokładnie określić pomiary badań w odniesieniu do czasu, aby sprawdzić czy w momencie wykonywania manewru parkowania, w godzinach porannych, obwiniona nie była już w stanie nietrzeźwości.

W ocenie skarżącej z uzasadnienia zapadłego wyroku nie wynika, aby Sąd Najwyższy odniósł się jak wyniki przeprowadzonych badań uprawdopodobniają stan nietrzeźwości w czasie, co może być znaczące dla wyrokowania czy obwiniona popełniła czyn z art 178a k.k. Ponadto, obwiniona, jak wynika z treści uzasadnienia, pozostawiła przez dłuższy czas pojazd w sposób utrudniający swobodny przejazd innym pojazdom, co prowadzi do wniosku, że swoim zachowaniem dała wyraz jakby nie przejęła się sytuacją utrudnienia ruchu, tym że zwróci na siebie uwagę.

Skarżąca wskazała, że nie ulega wątpliwości, że czyn z art 178a § 1 k.k. może być popełniony w formie stadialnej usiłowania. Z ustalonego stanu faktycznego, w tym opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej wynika, że uszkodzony w pojeździe był rozrusznik, natomiast w chwili interwencji funkcjonariusza policji silnik był włączony, zatem w ocenie skarżącej istniała możliwość uruchomienia i prowadzenia pojazdu zarówno przy pierwszej jak i drugiej próbie przeparkowania pojazdu, nie można przyjąć usiłowania nieudolnego z art. 13 § 2 k.k.

Skarżąca zaznaczyła, że Sądy dyscyplinarne odmiennie od wyroków karnych skazujących nie są związane prawomocnym wyrokiem uniewinniającym sądu karnego, a w postępowaniu dyscyplinarnym możliwe jest poczynienie odmiennych

ustaleń niż wynikające z wyroku uniewinniającego w sprawie karnej (art. 8 k.p.k. w zw. z art. 128 usp).

W odpowiedzi na odwołanie, obrońca obwinionej – adw. T. M., pismem z 10 czerwca 2024 r., wniósł o utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku w całości.

W ocenie obrońcy obwinionej odwołanie stanowi jedynie próbę polemiki z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu Najwyższego, opartym o właściwie przeprowadzone postępowanie dowodowe.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. obrońca podkreślił, że skarżąca nie wskazuje w jaki sposób miało dojść do naruszenia tego przepisu przez Sąd Najwyższy. Ponadto nie precyzuje, którym świadkom Sąd Najwyższy miał nie przyznać wiarygodności, gdy z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Najwyższy skonfrontował relacje wszystkich świadków, na ich podstawie odtworzył stan faktyczny sprawy. Dodatkowo obrońca wskazał, że zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. w odniesieniu do oceny zeznań świadka, dla swej skuteczności wymaga wykazania wad w ocenie tego dowodu, prowadzących do wniosku, że ocena ta przekroczyła granice swobodnej oceny i przemawia w zasadniczy sposób przeciwko dokonanemu rozstrzygnięciu a tego zabrakło w odwołaniu.

Obrońca podniósł, że w ramach zarzutu skarżąca zdaje się zapominać, że istotą sprawy nie było zbadanie faktu spożycia przez obwinioną alkoholu a ustalenie, czy będąc nietrzeźwą, obwiniona kierowała samochodem w ruchu lądowym, co sprawia, że rozważania skarżącej w kontekście stanu nietrzeźwości obwinionej są bezprzedmiotowe.

Odnosząc się do drugiego z podniesionych zarzutów, obrońca podniósł, że skarżąca uważa, jakoby Sąd Najwyższy miał wyjść poza granice określone wnioskiem dyscyplinarnym a co najmniej zmienić kwalifikację prawną zarzutu. W ocenie obrońcy zmiana kwalifikacji prawnej zarzutu byłaby sprzeczna z podstawowymi regułami procesu karnego, albowiem niedopuszczalne jest w razie stwierdzenia braku winy sprawstwa, aby kierować rozważania na zbadanie czy czynu jednak nie usiłowano popełnić.

Obrońca podkreślił, że w postępowaniu dyscyplinarnym nie zdołano wykazać, aby pojazd został wprowadzony w ruch, ani nie wykazano zamiaru obwinionej poruszania się tym pojazdem. W stosunku do obwinionej wyczerpany został cały tok

instancyjny, w efekcie czego została prawomocnie uniewinniona od zarzucanego jej przestępstwa. Takie rozstrzygnięcie ostało się, ponieważ kasacja oskarżyciela publicznego została oddalona jako oczywiście bezzasadna. Sądy który orzekały w sprawie nie stwierdziły, że proces karny powinien być zwrócony w kierunku potrzeby zbadania usiłowania popełnienia przez obwinioną przestępstwa z art. 178a § 1 k.k.

Zdaniem obrońcy nie jest możliwe ustalenie w ramach postępowania dyscyplinarnego popełnienia przestępstwa przez obwinioną (nawet w formie stadialnej), skoro w procesie karnym została od takiego zarzutu uniewinniona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty odwołania nie są zasadne, przede wszystkim dlatego, że sprawa obwinionej sędzi X. Y. została gruntownie wyjaśniona w postępowaniu karnym i dyscyplinarnym. Nie pominięto nowych dowodów, a zgłoszone i przeprowadzone w obu postępowaniach nie spotkały się z dowolną oceną Sądu karnego i Sądu dyscyplinarnego. Materiał dowodowy jest niemały i nie pozwala uznać za zasadny zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. poprzez przyznanie wiarygodności wyjaśnieniom obwinionej i nieprzyznanie wiarygodności zeznaniom świadków. Nie ma zatem podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku i ponownego badania oraz oceny zasadności zarzutu obwinienia. Materiał dowodowy zebrany w postępowaniu dyscyplinarnym nie pozwala na poczynienie odmiennych ustaleń niż wynikające z wyroku uniewinniającego w sprawie karnej (art. 8 k.p.k. w zw. z art. 128 usp).

Wprawdzie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stwierdzono, iż „X. Y. *udała się do pojazdu celem jego przeparkowania*”, to jednak zdanie to nie zamyka ustaleń stanu faktycznego, jako że odwołanie jednocześnie stwierdza, iż pomimo powyższej treści uzasadnienia, Sąd I instancji stwierdził, że „(...) *Nie wykazano także zamiaru poruszania się tym pojazdem. (...)*”.

Sędzia X. Y. została oskarżona o popełnienie przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. i została uniewinniona. Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną. Uniewinnienie wiąże w postępowaniu dyscyplinarnym i obejmuje również usiłowanie, które jest formą stadialną przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. W sprawie dyscyplinarnej Sąd Najwyższy I instancji oparł się na wyroku Sądu karnego.

Odwołanie nie wykazuje deliktu dyscyplinarnego polegającego na tym, że sędzia X. Y. w dniu 8 sierpnia 2017 roku w G1., uchybiła godności urzędu sędziego w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości prowadziła w ruchu lądowym pojazd mechaniczny marki H. nr rej. [...], co stanowiło czyn zabroniony z art. 178a § 1 k.k., tj. przewinienie służbowe z art. 107 § 1 u.s.p. Przede wszystkim dlatego, że materiał dowodowy potwierdził wersję sędzi X. Y. Samochód nie był w pełni sprawny, co ilustruje sytuacja końcowa w ustalonym przebiegu zdarzeń, w której policjant służby drogowej, świadek J. Z., pchał samochód na miejsce parkingowe, a co nie byłoby konieczne, gdyby samochód był sprawny. W pchanym samochodzie siedziała świadek X.1 Y.1, a w pchaniu samochodu policjantowi pomagał jeszcze świadek Ł. Ł. Sytuacja ta potwierdza wersję obwinionej, że samochód był już wcześniej niesprawny, czego X. Y. miała świadomość i dlatego od razu po powrocie z miasta zadzwoniła do świadka M. K. z prośbą o sprawdzenie i pomoc w naprawie samochodu. Świadek ten przyszedł dopiero po zdarzeniu (jego zeznania). Czyli obwiniona jeszcze przed zgłaszaniem pretensji przez sąsiadów (świadek X.2 Y.2 i X.4 Y.4) miała świadomość, że samochód nie był sprawny. Jej wyjścia do samochodu były powodowane uwagami sąsiadów a nie zamiarem prowadzenia samochodu w ruchu lądowym. Takiego ruchu i prowadzenia samochodu przez obwinioną nie ustalono. Obwiniona wychodziła do samochodu w „stroju domowym” („w kapciach”) – zeznania świadków X.1 Y.1, X.5 Y.5, X.6 Y.6

Sytuację tę racjonalnie ocenił i przedstawił Sąd karny u uzasadnieniu wyroku uniewinniającego. W tym miejscu można poprzestać na konkluzji Sądu Rejonowego, iż w sprawie nie doszło do dokonania czynu z art. 178a § 1 k.k. *„Ustalony stan faktyczny nie wskazywał, iż oskarżona tym samym „prowadziła”, a jedynie, iż w nim przebywała po spożyciu alkoholu z niedookreślonym zamiarem – z uruchomieniem przez siebie silnika pojazdu. Żaden ze świadków nie podał, że pojazd jechał w tym momencie, ten pojazd wówczas stał, co więcej – przypuszczalnie bez zaciągniętego ręcznego i bez wrzuconego biegu, a contrario zeznania świadka P. (policjanta) - ...”*. Napomnienie ze strony sąsiadki może tłumaczyć to, że kolejne wyjście X. Y. do niesprawnego samochodu nie wynikało z zamiaru prowadzeniu pojazdu, a więc również usiłowania prowadzenia pojazdu w ruchu lądowym (art. 178a § 1 k.k.), a tylko sprawdzenia czy samochód był nadal niesprawny, co potwierdza następstwo

zdarzeń, bowiem pojazd został na tym samym miejscu do przyjazdu policjantów i ostatecznie wymagał pomocy policjanta w fizycznym przepchania samochodu dla ustawienia go na właściwym miejscu, co – jak zauważono – nie byłoby konieczne, gdyby samochód był sprawny. Wobec takiej sytuacji postępowanie dowodowe również w postępowaniu dyscyplinarnym potwierdziło ustalenia faktyczne w sprawie karnej, co też prowadzi do takiej samej konkluzji, iż zejście X. Y. do samochodu nie wynikało z zamiaru prowadzenia samochodu, a tylko ustalenia jego sprawności.

Nie jest zatem zasadny zarzut materialny odwołania pominięcia usiłowania deliktu dyscyplinarnego z art. 107 § 1 usp w zw. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 178a § 1 k.k. Usiłowanie zachodzi wtedy, gdy sprawca w zamiarze popełnienia czynu zabronionego swoim zachowaniem się zmierza bezpośrednio ku jego dokonaniu, które jednak nie następuje (art. 11 § 1 k.k.). Kwestia ta objęta jest wyrokiem uniewinniającym sądu karnego i rozciąga się również na etap poprzedzający dokonanie, czyli na usiłowanie. Jak wskazano wyżej uniewinnienie w sprawie karnej wiąże w postępowaniu dyscyplinarnym i obejmuje również usiłowanie, gdyby założyć, iż zachowanie obwinionej można uznać za usiłowanie. Odpowiedź jest negatywna. Wynika z tego, że tak jak w sprawie karnej, również i w sprawie dyscyplinarnej nie ustalono zamiaru prowadzenia samochodu, czyli popełnienia czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 178a § 1 k.k. Oczywiście wyjście obwinionej i zajęcie miejsca w samochodzie nie było bez przyczyny, jednak w okolicznościach sprawy, przyczyną zachowania obwinionej mogło być sprawdzenie, czy jej wcześniejsze stwierdzenie, że samochód nie jest sprawny, jest właściwe. Niemale postępowanie dowodowe, w tym zeznania wielu świadków, nie daje podstaw do stwierdzenia, że samochód, nawet po uruchomieniu silnika, poruszał się w miejscu zatrzymania. Nie jest zatem zasadny zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 107 § 1 usp w zw. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 178a § 1 k.k., przez przyjęcie, że obwiniona nie popełniła czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 178a k.k. w zw. z art. 107 § 1 usp.

Oceny o niepopołnieniu przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. nie podważa stan nietrzeźwości. Akt oskarżenia i zarzut dyscyplinarny są zbieżne w warstwie faktycznej i nie obejmują zachowania z okresu przed przyjazdem X. Y. samochodem 8 sierpnia 2017 r. do miejsca zamieszkania. W sprawie nie ustalono, żeby obwiniona wcześniej spożywała alkohol.

Z tym motywów zaskarżony wyrok utrzymano w mocy (art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 128 usp).

[M. T.]

[r.g.]

Grzegorz Gołębiowski

Wiesław Kozielowicz

Zbigniew Korzeniowski